

TEZA:

Zgodnie z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, sąd odwoławczy uchyła zaskarżone orzeczenie i umarza postępowanie, jeżeli zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8 -11 k.p.k. Wśród tych przepisów znajduje się przedawnienie karalności czynu (pkt 6). W niniejszej sprawie ma zastosowanie 5 letni termin przedawnienia karalności na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

WO - 13/22**ORZECZENIE****z dnia 25 kwietnia 2022 r.****Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

Przewodniczący: S WSD Krzysztof Górecki /sprawozdawca/**Sędziowie:** S WSD Katarzyna Drożdż-Najbor

S WSD Leszek Krupa

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Dariusza Drozdowskiego po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2022 r. sprawy radcy prawnego M. J.-S., nr wpisu (...)

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego - art. 64 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania pokrzywdzonej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt OSD 19/20:

orzeka:

1. uchyła w całości zaskarżone orzeczenie i umarza postępowanie,

2. kosztami postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP w sprawie OSD 19/20 obciąża OIRP, a kosztami postępowania odwoławczego obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

W dniu 10 maja 2017 r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych wpłynęła skarga D. L.-W. na radcę prawnego M. J.-S. (nr wpisu (...)), która była jej pełnomocnikiem w sporze z (...) Bank SA w (...). W toku postępowania dyscyplinarnego ustalono, że strony nawiązały współpracę w lipcu 2015 r. Bank, posiadając bankowy tytuł egzekucyjny, w związku z niespłacaniem przez skarżącą kredytu zaciągniętego we frankach szwajcarskich na zakup mieszkania, skierował sprawę do egzekucji. Komornik zajął mieszkanie będące zabezpieczeniem kredytu. W październiku 2016 r. miał być wykonany operat szacunkowy tego mieszkania, a w dalszej kolejności jego licytacja. Skarżąca nie zgadzała się z wysokością kwoty zadłużenia, naliczoną przez bank i za pomocą dostępnych środków prawnych zamierzała wstrzymać licytację swego mieszkania. Radca prawny M. J.-S. przygotowała 16 października 2016 r. projekt pozwu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wraz z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego i wnioskiem o zwolnienie z kosztów sądowych. Skarżąca 20 października 2016 r. spotkała się z pełnomocnikiem otrzymała do sprawdzenia przygotowany projekt pozwu, który po drobnych poprawkach, które skarżąca naniósła, miał być w ciągu kilku dni złożony do sądu wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów procesu. W tym też dniu skarżąca uiszczyła pełnomocnikowi gotówką wynagrodzenie w wysokości 6.150 zł. Skarżąca została poinformowana, że koszty procesu w tej sprawie wynoszą 100.000 zł. Bez zwolnienia jej z kosztów procesu nie mogła pozwać Banku i skutecznie dochodzić pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Skarżąca zaniepokojona przedłużającym się brakiem informacji z sądu o zwolnieniu jej z kosztów pod koniec listopada 2016 r. zasięgnęła porady innego prawnika, który powiedział jej, że koszt procesu to jedynie 1.000 zł i że zbyt długo oczekuje na informacje z sądu, co nie jest typowe. Skarżąca osobiście udała się do sądu, gdzie dowiedziała się, iż żaden pozew, ani wniosek o zwolnienie z kosztów, w jej sprawie, nie został złożony. Następnie skarżąca telefonicznie skontaktowała się z pełnomocnikiem, która twierdziła, że pozew złożyła, ale mimo żądania nie przedłożyła potwierdzenia nadania przesyłki. Skarżąca zdała sobie też sprawę z tego, że licytacja jej mieszkania jest coraz bliżej, a szansę na zabezpieczenie się przed nią maleją. W dniu 30 listopada 2016 r. skarżąca wysłała pełnomocnikowi wypowiedzenie pełnomocnictwa. Przesyłka nie została odebrana.

Ostatecznie pozew został złożony przez radcę prawnego M. J.-S. 6 grudnia 2016 r. W styczniu 2017 r. skarżąca zażądała od byłej pełnomocnik zwrotu pieniędzy za prowadzenie sprawy. Pieniądze nie zostały zwrócone. Złożenie powództwa 6 grudnia 2016 r. z punktu widzenia

skarżącej stało się bezprzedmiotowe, bowiem było to już zbyt późno, biorąc pod uwagę termin licytacji mieszkania.

Orzeczeniem z dnia 25 maja 2021 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w sprawie OSD 19/20, uznał radcę prawnego M. J.-S. winna tego, że będąc zobowiązaną przy wykonywaniu czynności zawodowych radcy prawnego do przestrzegania przepisów prawa, zasady rzetelności oraz uczciwości oraz dbania o godność wykonywanego zawodu dopuściła do naruszenia powyższych zasad, a mianowicie będąc zobowiązaną od lipca 2015 r. do świadczenia usług prawnych na rzecz D. L.-W., działając, jako pełnomocnik skarżącej w sporze z (...) Bank SA w (...) nie złożyła w ustalonym z mocodawczynią terminie, tj. w październiku 2016 r., mimo pobrania ustalonego wynagrodzenia, pozwu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wraz z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego, pozbawiając mocodawczynię możliwości skutecznego skorzystania z tego powództwa w sytuacji prowadzenie przez Komornika Sądowego na wniosek Banku postępowania egzekucyjnego będącego na etapie zmierzającym do wyznaczenia terminu licytacji zajętej nieruchomości (mieszkania) należącego do mocodawczyni, tj. o czyn określony w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 11 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i wymierzył obwinionej karę nagany oraz obciążył ją zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 1.600,00 zł na rzecz OIRP .

Orzeczenie to zaskarżyła pokrzywdzona D. L.-W., wskazując, że orzeczona kara jest nieadekwatna do przewinienia. Sąd I instancji, orzekając karę nagany, miał na względzie jedynie, obwinioną - czy kara spełni w jej przypadku rolę represyjną i prewencyjną, czy obwiniona w przyszłości dopuści się podobnego naruszenia przepisów. Pokrzywdzona zaś, została pominięta przez OSD a kara nie stanowi dla niej w żadnym stopniu zadośćuczynienia.

Z uwagi na niewykonanie umowy przez obwinioną, pomimo uiszczenia wynagrodzenia, pokrzywdzona została zmuszona do podjęcia pilnych działań u bardziej profesjonalnego prawnika, by ratować zagrożoną nieruchomość.

Pokrzywdzona wskazała, iż jest osobą w trudnej sytuacji życiowej, samotną matką dwojga dzieci. Tymczasem obwiniona od 5 lat pozostaje w posiadaniu kwoty 6.150 zł, której nie zwraca. W ocenie pokrzywdzonej, jedynie kara pieniężna w wysokości 6.150 zł, orzeczona na jej rzecz, byłaby tu obiektywnie sprawiedliwa. Byłaby to tylko niewielka rekompensata, bowiem szkody wyrządzone przez nieuczciwość obwinionej są nie do wyliczenia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny KIRP ustalił i zważył, co następuje:

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, w ramach odpowiedniego stosowania przepisów k.p.k. (art. 74¹ ustawy o radcach prawnych) jest obowiązany w każdej sprawie do wzięcia z urzędu pod uwagę przepisu art. 439 k.p.k., w którym zawarte są tzw. bezwzględne podstawy odwoławcze.

Zgodnie z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8 - 11 k.p.k. Wśród tych przepisów znajduje się przedawnienie karalności czynu (pkt 6). Z kolei art. 70 ust. 2 ustawy o radcach prawnych stanowi, że karalność przewinienia dyscyplinarnego ustaje, jeżeli od daty popełnienia czynu upłynęło 5 lat.

Zarzut w niniejszej sprawie dotyczył niezłożenia przez obwinioną pozwu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w terminie ustalonym z pokrzywdzoną, tj. w październiku 2016 r. Z akt sprawy wynika, że pozew ten obwiniona złożyła ostatecznie w dniu 6 grudnia 2016 r. Nawet więc przyjmując za datę popełnienia czynu dzień bezpośrednio poprzedzający dokonanie tej czynności (5 grudnia 2016 r.) przedawnienie karalności w tej sprawie nastąpiło począwszy od 6 grudnia 2021 r. Powoduje to konieczność uchylenia zapadłego orzeczenia i umorzenia postępowania a wtórnie także zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Należy zwrócić uwagę, że orzeczenie OSD zostało wydane w dniu 25 maja 2021 r., odwołanie pokrzywdzonej wpłynęło do OIRP w dniu 7 września 2021 r. a do WSD akta sprawy dotarły 26 stycznia 2022 r., czyli już po upływie przedawnienia. Z akt sprawy nie wynika, co było przyczyną tej zwłoki.

Niezależnie od powyższego trzeba wskazać, że w sprawie występuje także inna okoliczność skutkująca koniecznością uchylenia orzeczenia. W oparciu o art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. orzeczenie podlega uchyleniu jeżeli zapadło z naruszeniem zasady większości głosów lub nie zostało podpisane przez którąkolwiek z osób biorących udział w jego wydaniu.

W składzie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP, który w dniu 25 maja 2021 r. w sprawie OSD 19/20 wydał zaskarżone orzeczenie zasiadało 3 sędziów: E. M. M. (przewodnicząca), S. K. i T. K. (sprawozdawca).

Z niewiadomych przyczyn pod orzeczeniem widnieje podpis tylko sędziego Sławomira Kłopotowskiego. Podobnie zresztą, jak pod uzasadnieniem orzeczenia.

Nie wiadomo nawet, czy odbyła się narada i głosowanie nad treścią orzeczenia, bo orzeczenie

zapadło na rozprawie odroczonej w celu jego publikacji z 11 maja 25 maja 2021 r. Z publikacji orzeczenia nie sporządzono zaś protokołu.

Pierwsza z podstaw (umorzenie z uwagi na przedawnienie) jako dalej idąca stanowi podstawę rozstrzygnięcia postępowania odwoławczego w niniejszej sprawie.

W tej sytuacji rozpoznawanie zarzutów odwołania było bezprzedmiotowe dla dalszego przebiegu postępowania (art. 436 k.p.k.).

Wypada jedynie podkreślić, że tego rodzaju błędy jak przy prowadzeniu tej sprawy, popełnione w takiej ilości, nadzwyczaj rzadko przytrafiają się sądom dyscyplinarnym.

Zaistniała sytuacja ma doniosłe skutki procesowe, prowadząc do braku możliwości ukarania. Wystawia to na szwank wizerunek samorządu radców prawnych.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr 86/IX/2015.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.